

Dr Bogdan Mucha

Falszerstwo testamentu

Natura ludzka ma taką konstrukcję, że gdy przychodzi do otrzymania czegoś za darmo wiele osób nie ma żadnych hamulców, by się wzbogacić, często kosztem swoich najbliższych krewnych. Taka sytuacja ma miejsce w szczególności, gdy dochodzi do dziedziczenia po kimś majątku, w szczególności na podstawie testamentu. Nagle okazuje się, że spadkodawca w testamencie przeznaczył cały majątek tylko jednemu krewnemu lub osobie zupełnie obcej, chociaż wcześniej twierdził coś zupełnie innego. W takich sytuacjach zachodzi uzasadnione podejrzenie, że mogło dojść do sfalszowania testamentu. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd z urzędu bada jaki jest krąg spadkobierców ustawowych i czy spadkodawca nie zostawił testamentu. Jeśli okaże się, iż testament istnieje, sąd wzywa osobę, w której posiadaniu on się znajduje do złożenia go, a następnie dokonuje jego otwarcia i ogłoszenia. Ponieważ jest to dokument, który podlega specjalnej ochronie prawnej polski ustawodawca wprowadził sankcje zarówno cywilne, jak i karne zabezpieczające jego integralność. Zgodnie z art. 928 par. 1 pkt 3 kodeksu cywilnego ukrycie lub zniszczenie testamentu, podrobienie lub jego przerobienie oraz świadome korzystanie z takiego „zmodyfikowanego” testamentu może powodować niegodność dziedziczenia. Uznanie kogoś niegodnym dziedziczenia powoduje pozbawienie go prawa do spadku. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego służy to napiętnowaniu spadkobiercy dopuszczającego się nagannego zachowania i przez wprowadzenie surowej sankcji w postaci wyłączenia od dziedziczenia ma za zadanie przeciwdziałać popełnianiu przez spadkobierców występków przeciwko testamentom, a więc ma na celu ich prawną ochronę. Jeśli w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku zgłoszona zostanie kwestia niegodności, sąd spadku zawiesza postępowanie i rozpoczyna się dodatkowe postępowanie, które ma za zadanie wyjaśnienie tej sprawy. W takich sytuacjach sąd powołuje biegłych grafologów, którzy na podstawie próbek pism spadkobiercy wydają opinię w przedmiocie autentyczności dokumentu. Do podrobienia dokumentu dochodzi wówczas, gdy nie pochodzi on od osoby, imieniem której został sporządzony, chociaż wszelkie pozory na to wskazują. Natomiast przerobienie testamentu ma miejsce, gdy na dokumencie autentycznym osoba trzecia, nieupoważniona, nanosi zmiany, które zmieniają oryginalną treść testamentu. Należy podkreślić, iż nie jest ani podrobieniem ani przerobieniem testamentu, gdy zmiany są dokonywane własnoręcznie przez testatora.

Oprócz sankcji cywilnych ustawodawca operuje sankcjami karnymi. Falszerek testamentu odpowiada z art. 270 par. 1 kodeksu karnego, który stanowi, że każdy, kto w celu użycia za autentyczny podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Karalne jest także samo

przygotowanie do tego przestępstwa polegające na podjęciu czynności, które umożliwią dokonanie fałszerstwa, jak na przykład wejście w porozumienie z inną osobą, zabezpieczenie niezbędnych w tym celu narzędzi, gromadzenie informacji i opracowanie schematu działania przestępczego. Każdy, kto podejmuje te starania musi się liczyć z karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Ściganie następuje z urzędu na wniosek sądu także w przypadku, gdy osoba będąc świadoma nieautentyczności testamentu przedkłada go w sądzie. Za tego typu użycie sfałszowanego dokumentu zgodnie z art. 272 k.k. grozi kara taka sama jak za czynienie przygotowań. Każdy, kto ma interes prawny może wystąpić o uznanie spadkobiercy za niegodnego, ale musi to uczynić w ciągu roku od dnia, w którym się dowiedział o przyczynie niegodności i nie później niż w ciągu trzech lat od zgonu spadkodawcy.

Od fałszerstwa testamentu trzeba odróżnić jego nieważność. Testament jest nieważny, gdy zawiera rozporządzenie więcej niż jednego spadkodawcy, co oznacza że na przykład małżonkowie nie mogą sporządzić wspólnego testamentu, tylko każdy z nich musi zrobić to osobno. Nieważny jest testament sporządzony przez osobę niemającą pełnej zdolności do czynności prawnych (np. dziecko, upośledzony umysłowo itp.), a ponadto w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, pod wpływem błędu lub groźby uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod jego wpływem, nie sporządziłby testamentu tej treści. Zgodnie z art. 945 par. 2 kodeksu cywilnego na nieważność testamentu nie można się powoływać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes prawny dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku.

Bogdan Mucha, doktor nauk prawnych jest autorem, współautorem książek i wielu publikacji naukowych oraz publicystycznych. Ostatnio ukazała się nakładem Wydawnictwa A. Marszałek książka nt. Finansowania kampanii wyborczych w USA. Dzięki współpracy z polskimi kancelariami prawniczymi, bez konieczności wyjazdu do Polski, pomoże w sprawach z zakresu prawa polskiego (**rozwoły, legalizacje** rozwodów amerykańskich, **podziały majątku, sprawy alimentacyjne, spadkowe, obrotu nieruchomości, sprawy mieszkaniowe, profesjonalne pełnomocnictwa z apostille** do kupna, sprzedaży, darowizn). Po umówienie dzwonić pod nr tel. **773/481-0588**, adres kancelarii: **5736 W. Belmont, Chicago, IL 60634**. Sponsorem artykułów jest biuro **ALTA TRAVEL AGENCY**, które poleca tanie bilety do Polski, Europy oraz po USA, pakiety wakacyjne na Florydę, Karaiby, Hawaje, Tahiti, do Meksyku. Najświeższe informacje na stronie www.altatravel.com lub pod nr tel. **773/481-0585**.